

SPIEWY POLSKIE

Z TOWARZYSZENIEM FORTEPIANU

IG. KOMOROWSKIEGO.

	R. Kop.		R. Kop.
1. Duch sieroty, słowa Lenartowicza	30	16. Do Helenki, śpiewów	Nr. 4 22½
2. Galary, słowa Lenartowicza	60	17. Ulan,	Nr. 5 22½
3. Hej do tańca dziewczuchy, Mazur	30	18. Łza, słowa Korsaka	Nr. 6 30
4. Kalina	45	19. Ukrainiec, Dumka	Nr. 7 15
5. Kujawiak, słowa J. Gregorowicza	60	20. Młoda Matka,	Nr. 8 30
6. Nowa miłość, z Goethego	22½	21. Anioł i pacholę, 9 spiewow	Nr. 1 30
7. Pieśń, Minstrela z dziewczicy jeziora	22½	22. Już się nie powróci,	Nr. 2 30
8. Polonez „Chociaż to życie idzie po grudzie”	45	23. Melodja (Moore),	Nr. 3 45
9. Kwiaty	37½	24. Prośba dziewczęcia,	Nr. 4 30
10. Powieśle	60	25. Rozmowa ze słowikiem,	Nr. 5 45
11. Spiew Masek z Maryi Malezewskiego	45	26. Spiew Żniwiarki,	Nr. 6 45
12. Żal Turczynki po stracie syna na wojnie	15	27. Trzy pieśni z Lirenki Lenartowicza	Nr. 7 52½
13. Pieśń z Wieży, 8 śpiewów Nr. 1	30	28. Wspomnienie,	Nr. 8 45
14. Pieśń wschodnia, „ Nr. 2	22½	29. Drzym sobie duszo, z tow. wiolonczelli i fortepianu „	Nr. 9 75
15. Panna młoda, „ Nr. 3	22½		

Ośm śpiewów, wydanie drugie w komplecie R. 1. Kop. 50.

Dziewięć śpiewów, w komplecie R. 3.

WARSZAWA

Nakład i własność GEBETHNERA i WOLFFA.

[1900r.]

Lit. J. Mękowski ul. Aleksandra Nr. 17 Warszawa.



Ms. III. 83.336

1843 K 131/24

Wnej Pani Trzciskiej.
PIEŚŃ Z WIEŻY.

3

IGN. KOMOROWSKIEGO.

Głos.

PIANO.

Któż me westchnienia kto me łzy po-li - czy Czy już tak dłu - gie przeplaka - lam la - ta
p Jest wieczny o - gień wzamku Świę-to - ro - ga Ten o - gień ży - wia po - bożne kapła - ny

Czy ty - le wpier - siach i ser-cu go-ry - czy Ze od mych we - stchnień
Jest wieczne zró - dło na górze Mendo - ga Te zró - dło ży - wia

po - rdzawia - ła kra - ta gdzie ła - u - pa - - dnie wzi mny gładz przecie - ka
 śnie - gi i tu - ma - ny Nikt moich wes - tchnień ilez nie podsy - ca

Jak gdyby w ser - ce do - bre - go człowie - ka gdzie ła - u - pa - - dnie
 A do - tąd bo li ser - ce i zre - ni - ca Nikt moich wes - tchnień

wzi mny gładz przecie - ka Jak gdy by w ser - ce do - bre - go człowie - ka.
 ilez nie podsy - ca A do - tąd bo - li ser - ce i zreni - ca.

rall.

KSIĘGARNIA
ANTYKWARIAT

DOM
KSIĄZKI
DOM

751028 E
XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

5

Trzy piękne córki było nas u matki,
A mnie najpierwszej żądano w zamęcie,
Szczęśliwa młodość, szczęśliwe dostatki,
Któż mi powiedział że jest inne szczęście?

bis

Piękny młodzieńcze, na coś mi powiedział
To, o czym w Litwie dawniej nikt nie wiedział!

O Bogu wielkim, o jasnych aniołach,
Kamiennych miastach kędy wiara święta,
Gdzie lud w bogatych modli się kościołach,
I kędy dziewie słuchają książęta!

bis

Waleczni w boju jak nasi rycerze,
Czuli w miłości jak nasi pasterze.

Gdzie człowiek ziemskie złożywszy pokrycie,
Zduszą ulata po rokosznym niebie.
Ach ja wierzyłam, bo niebieskie życie
Juz przeczuwałam, gdym słuchała ciebie,

bis

Ach odtąd marzę w dobrych i złych losach
Tylko o tobie, tylko o niebiosach.

Krzyż na twych piersiach, oczy me weselił,
W nim oglądałam przyszłe szczęścia hasło,
Niestety! z krzyża gdy piorun wystrzelił,
Wszystko do koła umilkło zagasło!

bis

Nie nie żałuję choć gorzkie lzy leję,
Boś wszystko odjął, zostawił nadzieję...

Mus. III. 83. 336